



SEJMOWE UCHWAŁY UPAMIĘTNIAJĄCE JAKO MEDIUM PAMIĘCI ZBIOROWEJ. STUDIUM PRZYPADKU: MUZEUM ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

Przedmiotem artykułu są uchwały Sejmu RP, których celem jest upamiętnienie wybranych postaci, instytucji i zdarzeń. Główne pytanie badawcze to kwestia ich skuteczności jako medium pamięci w Polsce. Na przykładzie wybranej instytucji kultury (Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu) przeanalizowano praktyczne znaczenie uchwał sejmowych jako mediów pamięci zbiorowej. Sejm upamiętnił powstania śląskie w badanym okresie (od początku prac Sejmu X kadencji do 28.02.2017 roku) w ośmiu uchwałach. Powstania przedstawione zostały jako jeden z wielu czynów zbrojnych Polaków, co budzi zastrzeżenia zwłaszcza na Górnym Śląsku. Wywiady przeprowadzone z trzema kolejnymi dyrektorkami Muzeum Śląska Opolskiego pokazują, że uchwały upamiętniające są nieznanne lub słabo znane. Nie stanowią bezpośredniego odniesienia w praktyce muzealnej. To kalendarz rocznicowy jest synchronizatorem działań różnych aktorów pamięci w państwie narodowym.

Słowa kluczowe: pamięć zbiorowa; polityka pamięci; medium pamięci; uchwały Sejmu RP; powstania śląskie 1919–1921

Lech M. Nijakowski, University of Warsaw

Parliamentary Commemoration Resolutions as a Medium of Collective Memory. Case Study: Museum of Opole Silesia

The paper analyzes the resolutions of the Polish Sejm aiming to commemorate select individuals, institutions and events. The main research problem is: do parliamentary commemoration resolutions serve as an effective collective memory medium in Poland. The practical impact of parliamentary commemoration resolutions was analyzed using a specific cultural institution (Museum of Opole Silesia) as an example. The Sejm issued eight resolutions to commemorate the Silesia Uprisings in the analyzed period (up until 28.02.2017). The Uprisings were portrayed as part of the Polish struggle for independence which has not been well-received by some parties, particularly in Upper Silesia. Three consecutive directors of Museum of Silesia Opole have stated in interviews that they were either unfamiliar or mostly unfamiliar with the parliamentary commemoration resolutions. The resolutions have had no direct impact on the museum's operations. It is the yearly anniversary calendar that synchronizes the actions of various collective memory actors in a nation state.

Key words: collective memory; medium of memory; politics of memory; resolutions of the Sejm of the Republic of Poland; The Silesian Civil Wars 1919–1921

Jednym z głównych zagadnień *memory studies* jest odpowiedź na pytanie o to, jak w praktyce jest kształtowana pamięć zbiorowa. Bez wątplenia trzeba wskazać na rolę mediów pamięci. Ich analiza wymaga zdania sprawy ze stosowanych kodów, kontekstu instytucjonalnego i technologicznego oraz interakcji z innymi mediami. Nie wystarczy skupić się na intencji komunikacyjnej i nadawanej treści. Równie ważne jest opisanie wpływu różnych kontekstów na odbiór przekazu i skuteczności samego medium. Niektóre media pamięci, uznawane przez większość odbiorców za mało prestiżowe (np. murale, wlepki czy internetowe memy) mogą mieć ogromny wpływ na pamięć zbiorową (por. Upalevski 2017); inne, uznane za istotne dla oficjalnej polityki pamięci mogą w praktyce pozostawać na marginesie zainteresowania społecznego.

Choć uchwały Sejmu i Senatu RP są często przywoływane w analizach polskiej polityki pamięci, to w piśmiennictwie brakuje systematycznej analizy uchwał jako mechanizmu kształtowania pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego (co nie znaczy, że nie są przedmiotem analiz, np. Łucja Biel, Karolina Broś i Anna Jopek-Bosiacka [2017] poświęciły artykuł konceptualizacjom miejsca Polski w świecie, zawartym w uchwałach sejmowych). Jest to ambitne zadanie badawcze, którego wyczerpująca realizacja powinna przybrać formę monografii. Dlatego cele tego artykułu są skromne. Przede wszystkim ograniczę się do inicjatyw uchwałodawczych niższej izby parlamentu. Na przykładzie wybranej instytucji kultury (Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu) przyjrę się ich praktycznemu znaczeniu. Główne pytanie badawcze, na jakie staram się odpowiedzieć w tym artykule, to skuteczność tych uchwał jako medium pamięci w Polsce.

Cele są skromne, ale pozwalają prześledzić jedną ze „ścieżek” kształtowania pamięci społecznej. Podążam od uchwał i ich treści do praktyki komemoratywnej wybranego muzeum, dokumentując znikome znaczenie uchwał jako mediów pamięci. Tym samym sprawdzam w konkretnym przypadku, jaką rolę odgrywają uchwały. Choć wniosek o ich małym znaczeniu wydaje się banalny, to jednak nie został do tej pory naukowo udokumentowany. Zwróćmy uwagę, że ogromne zaangażowanie posłów, którzy traktują uchwały jako poważne medium pamięci, nie przekłada się na rzeczywisty wpływ społeczny. Analizę tę można naturalnie rozszerzyć (np. badając świadomość posłów, biorących udział w pracach nad uchwałą lub porównać Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu z innym „muzeum śląskim”), ale przekracza to ramy tego artykułu.

Podstawowe pojęcia i konteksty teoretyczne

W artykule posługuję się terminem „uchwały upamiętniające”. Jest on obecny w literaturze przedmiotu. Posługuje się nim między innymi Bartłomiej Secler

w analizie uchwał Sejmu VI kadencji (2007–2011), za synonim uznając „uchwały rocznicowe” (Secler 2011). Uchwały upamiętniające zdefiniuję jako „uchwały (akt woli ciała kolegialnego), które – wprost lub pośrednio – przypominają o jakiejś postaci, wydarzeniu, okresie, instytucji, ofiarach itd.; oceniają je; oraz (przeważnie) wskazują na ich znaczenie dla współczesnych obywateli (gdy nie robią tego wprost, można to wyczytać z kontekstu). Upamiętniający charakter mogą mieć uchwały Sejmu, których tytuł w ogóle na to nie wskazuje (Nijakowski 2017: 89). Większość uchwał upamiętniających podjęto z okazji jakiejś rocznicy, o czym informuje się wprost w tytule uchwały lub w jej treści. Podejmowanie uchwał opisane jest szczegółowo przez Regulamin Sejmu RP.

Spśród bogatego katalogu środków, służących określaniu treści pamięci zbiorowej, uchwały należą do podkatalogu najsilniej sformalizowanych. Choć mogą być wykorzystywane w bardzo różny sposób, to aktorzy przystępując do znaczących działań odgrywają (relatywnie) szczegółowo zdefiniowane role (posła; eksperta sejmowego, zatrudnionego przez Biuro Analiz Sejmowych; sekretarza komisji; redaktora Biuletynu Komisji Sejmowych, sporządzającego protokół itd.). Inicjatywa uchwałodawcza, wpisana w proces legislacyjny, pozostawia niewielki margines swobody aktorom, także jeśli idzie o poetykę aktu. Ukształtował się także obyczaj parlamentarny, który wiąże z uchwałami określone znaczenia, ułatwiające inicjatorom tworzenie narracji upamiętniających.

Należy pamiętać, że w procesie legislacyjnym zaangażowani są różnego rodzaju eksperci. Jak wiadomo, mimo niskiej pozycji formalnej, ich rola jest znacząca. Władza ekspertów wynika między innymi z tego, że kontrolują oni źródła niepewności, co podkreślał Michel Crozier (1967: 221–269). Posłowie chcąc ubrać w tekst swoje ogólne przekonania światopoglądowe korzystają zarówno z pisemnych ekspertyz, jak i wsparcia sejmowych doradców. Tym samym mają oni wpływ (choć ograniczony) nie tylko na dobór i interpretację faktów, ale również na styl i strategie dyskursywne uchwały. Co jednak ważne, jako eksperci w czasie procedowania nad uchwałami upamiętniającymi nie zawsze występują profesjonalni historycy.

Media pamięci to media, które przekazują i współtworzą pamięć. Analizę ich roli możemy znaleźć już u Platona (Majewski 2014: 216). Media pamięci to „głównie zjawiska związane z piśmiennością, wizualnością oraz – począwszy od XIX w. – komunikowaniem masowym” (Pakier, Saryusz-Wolska 2014: 213–214). Są źródłem najważniejszych metafor i modeli pamięci (Assmann 2013: 89), ale także innych obiektów i zjawisk. Jak podkreśla Astrid Erll (2018: 183): „Wspomnienia jednostkowe nabierają społecznego znaczenia dzięki ich reprezentacji medialnej i dystrybucji”. Dlatego można powiedzieć, że „medium jest pamięcią” (Erll 2018: 185–186). Siła mediów prowadzi do tego, że pamięć zbiorowa jest bardzo plastyczna. Mogą z niej przenikać do pamięci indywidualnej osoby, fakty, wydarzenia i emocje, nie mówiąc już o interpretacjach przeszłości.

Dziś zwłaszcza kultura popularna kształtuje pamięci indywidualne, często wbrew wiedzy wynoszonej ze szkoły. Oczywiście, nie można w tym przypadku mówić o determinacji. Społeczeństwo może – i często to robi – odrzucić dane treści. Pewne media pamięci są silne (np. film fabularny), inne są słabe (np. uchwały upamiętniające).

Uchwały upamiętniające są – jak sądzę – mediami cyrkulacyjnymi (Erll 2018: 199–203), które umożliwiają komunikację kulturową w czasie i przestrzeni. Synchronizują społeczeństwo polskie jako wielką wspólnotę pamięci. Nadawcą jest Sejm RP, odbiorcą obywatele Polski i innych krajów, kody semiotyczne są określone przez techniki legislacyjne i subkulturę instytucji Sejmu. Niska świadomość prawna społeczeństwa polskiego nie stoi na przeszkodzie działaniu tego medium, gdyż uchwały postrzegane są niejednokrotnie jako „akt Sejmu”, a tym samym uważane za ważny głos w debacie publicznej.

Zdefiniować jeszcze muszę politykę pamięci (politykę historyczną). Termin „polityka historyczna” zaczął funkcjonować szerzej w późnych latach osiemdziesiątych XX wieku w Niemczech na marginesie *Historikerstreit*. Można mówić o różnych terminach, definicjach i tradycjach teoretycznych (Kalicka, Witek 2014; Chwedoruk 2018). Dlatego na potrzeby tego tekstu wybiorę jedną definicję – „państwowej polityki pamięci”, która najbardziej pasuje do opisywanego medium. Państwowa polityka pamięci to „wszelkie intencjonalne działania polityków i urzędników, mające formalną legitymizację, których celem jest utrwalenie, usunięcie lub redefinicja określonych treści pamięci społecznej” (Nijakowski 2008: 44).

Ludzie tworzą swoją zbiorową przeszłość, ale nie tworzą jej dowolnie, lecz w okolicznościach, jakie zostały im dane i przekazane. Dokonują tego nie tylko w określonych ramach kulturowych, ale również wspólnie z innymi obywatelami (Halbwachs 1969). Przeszłość społecznie wytworzona wzmacnia wspólnotę, ale też stanowi wyzwanie dla współczesnych, którzy muszą mierzyć się między innymi ze „zbiorową winą” (Cubitt 2007). Uchwały upamiętniające postrzegane są przez nadawców jako ważne medium pamięci, wykorzystywane w polityce historycznej. Zwłaszcza w odniesieniu do historii najnowszej służyć mają w oczach nadawców zamianie pamięci komunikatywnej w kulturową (Assmann 1995; Assmann 2008: 64, 71). Ograniczając się do państwowej polityki pamięci narażamy się jednak na ryzyko przecenienia roli polityków, których działania, niejednokrotnie wspierane przez publiczne organy, są odrzucane lub pomijane w codziennych wyborach ludzi. Dlatego nie zgadzam się z tezą Michała Krzyżanowskiego, że „to politycy są obecnie tymi, którzy przenoszą kody konstruujące zbiorowe tożsamości” (Krzyżanowski 2008: 275). Moim zdaniem ważniejsi są nauczyciele, scenarzyści i reżyserzy filmów, lokalni działacze kultury i inni tego typu aktorzy pamięci. Analizowana w tym artykule instytucja potwierdzi te tezy.

Sejmowe uchwały upamiętniające pełnią funkcje wewnętrzzkrajowe i międzynarodowe w zakresie polityki pamięci. W ostatnich latach parlamenty zaangażowały się w międzynarodową debatę historyczną, której istotną częścią jest orzekanie o zbiorowej winie i ekspiacji (Wigura 2011). Podstawowym celem państwa jest narzucenie hegemonii kulturowej (Mouffe 2015: 33–53). W uchwałach dominują „konstruktywne strategie dyskursywne”, które polegają na konstruowaniu i ustanawianiu tożsamości zbiorowych poprzez narzucanie ujednolicenia identyfikacji i solidarności grupowej (Wodak i in. 2003: 33). Celem upamiętniania postaci i wydarzeń jest podtrzymywanie przekonania o istnieniu narodu polskiego jako „obiektywnego” bytu, który ma chlubną, heroiczną przeszłość.

Począwszy od X kadencji do 28 lutego 2017 roku Sejm podjął blisko dwa tysiące uchwał. Od III kadencji obserwujemy znaczący wzrost odsetka uchwał upamiętniających (tabela 1). Ogółem stanowią one prawie co piątą podjętą uchwałę (18,5%). W latach 2005–2015 uchwały upamiętniające stanowiły 1/4–1/3 wszystkich uchwał. Co ważne, biorąc pod uwagę jedynie względy ilościowe, trudno dostrzec znaczące różnice między sejmami, w których większość miały partie lewicowe i prawicowe.

Tabela 1. Uchwały podjęte przez Sejm RP w kolejnych kadencjach

Kadencja	Lata	Liczba podjętych uchwał	Liczba chwał upamiętniających	Procentowy udział uchwał upamiętniających
X	1989–1991	164	5	3,0%
I	1991–1993	135	3	2,2%
II	1993–1997	297	28	9,4%
III	1997–2001	190	31	16,3%
IV	2001–2005	256	37	14,4%
V	2005–2007	200	58	29,0%
VI	2007–2011	289	71	24,6%
VII	2011–2015	286	88	30,8%
VIIIa	2015–	171	47	27,5%
	Razem:	1988	368	18,5%

Stan na dzień 28.02.2017 r.

Źródło: Nijakowski 2017: 95.

Zgodnie z intencją posłów, uchwała ma inicjować szereg działań upamiętniających, podejmowanych z inicjatywy organów władzy publicznej, szkół powszechnych, kuratoriów, muzeów i organizacji pozarządowych. W praktyce społeczny odzew jest bardzo zróżnicowany i pokazuje, w jakiej mierze polityka pamięci sejmu odpowiada nastrojom, postawom, treściom przekazywanym

przez rodzinę, kulturę popularną i szkołę. Potwierdzi to studium przypadku, opisane w tym artykule.

Metodyka pracy

Uchwała jako produkt procesu legislacyjnego musi być rozpatrywana w kontekście innych dokumentów – alternatywnych projektów uchwał, biuletynów z posiedzeń komisji i debaty na sali plenarnej, wyników głosowań, ekspertyz zamówionych przez posłów, opinii i stanowisk dostarczonych przez organy władzy publicznej i innych tekstów pojawiających się na marginesie sejmowej dyskusji, takich jak stanowiska organizacji pozarządowych, artykuły prasowe, audycje radiowe i telewizyjne, komentarze w sieci itd. Tylko uwzględniając ten intertekstualny wymiar można poprawnie zdekodować znaczenia związane z uchwałą. Granice tego kontekstowego zbioru trudno wytyczyć, wiele zależy od stawianych pytań badawczych. Jego minimalny zakres powinien obejmować dokumenty powstałe w ramach procedury legislacyjnej, do których badacz ma łatwy dostęp dzięki internetowemu portalowi Sejmu RP. Badając uchwały sejmowe (od początku prac Sejmu X kadencji do 28.02.2017 roku) i towarzyszące im dokumenty oraz publikacje prasowe wykorzystałem techniki i metody krytycznej analizy dyskursu (Wodak 2011). Poza badany okres wyszedłem tylko w przypadku uchwał dotyczących Śląska.

Ważnym uzupełnieniem źródeł pisanych jest obserwacja uczestnicząca w pracach posłów, zwłaszcza na posiedzeniach komisji i podkomisji sejmowych. Dostępne od niedawna w sieci nagrania posiedzeń nie dają pełnego wglądu w interakcje poselskie, w szczególności trudno na ich podstawie szczegółowo zdać sprawę z panujących emocji i przepływów „energii emocjonalnej” w rozumieniu Randalla Collinsa (2011: 123–157). W czasie badań uczestniczyłem w posiedzeniach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP (od 2001 roku), prowadząc dzienniczek obserwacji.

Ważne są także wywiady z aktorami pamięci, którzy są odbiorcami uchwał upamiętniających. Pokazują one, jaka jest praktyczna skuteczność uchwał sejmowych, czy są one efektywnym medium pamięci. Na potrzeby tego artykułu przyjrzałem się pracom regionalnego Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. Przeprowadziłem indywidualne wywiady pogłębione (*In-Depth Interview*) z trzema kolejnymi dyrektorkami muzeum (w ramach różnych projektów badawczych), które zakodowałem jako: Dyrektorka 1, Dyrektorka 2 i Dyrektorka 3. Anonimizacja tych wywiadów nie jest w pełni skuteczna, ale unikam w tym tekście podawania nazwisk. Wywiady z Dyrektorką 1 przeprowadziłem przed laty, w ramach innych projektów badawczych (dotyczących śląskiej tożsamości), ale odbyłem z nią kilka rozmów telefonicznych dotyczących pracy muzeum w 2019

roku. W badaniach wykorzystałem także inne dokumenty, w tym korespondencję prowadzoną przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Polski Śląsk”.

Uchwały upamiętniające o powstaniach śląskich

Historia Śląska i Ślązaków jest przedmiotem wielu akademickich i społecznych kontrowersji. Dotyczy to zarówno odległej przeszłości (np. od kiedy do kiedy Śląsk był polski, charakter osadnictwa niemieckiego w średniowieczu), burzliwego XX wieku (np. plebiscyt i powstania na Śląsku, służba Ślązaków w Wehrmachcie) oraz historii najnowszej (np. narodziny ruchu mniejszości niemieckiej). Od lat obserwujemy polityzację historii regionu. Ma to największe znaczenie w województwie opolskim, gdzie mniejszość niemiecka uczestniczy w wyborach samorządowych i parlamentarnych oraz ma silny klub radnych w sejmiku (szerzej: Mazurkiewicz 2019). Ale dotyczy całego Górnego Śląska, gdy służy mobilizacji wyborców (jak w przypadku „dziadka z Wehrmachtu” w wyborach prezydenckich z 2005 roku). To działalność mniejszości niemieckiej i organizacji śląskich (w tym zwłaszcza Ruchu Autonomii Śląska) czyni z interpretacji historii Śląska przedmiot kontrowersji politycznych.

Górny Śląsk to obecnie region o najsilniejszej tożsamości regionalnej w Polsce. Ślązacy mają też często inną pamięć zbiorową niż społeczeństwo polskie, co związane jest z historią utajoną w PRL, gdy nie można było dyskutować publicznie o służbie przodków w Wehrmachcie, niemieckich korzeniach rodziny, przemocy ze strony Armii Czerwonej czy powojennych deportacjach i obozach dla Ślązaków. Zwłaszcza upamiętnienia i przywoływanie „tragedii górnośląskiej” są dziś często przedmiotem publicznych kontrowersji (Ochman 2009; Hahn, Hahn 2010; Dziurok 2015; Madajczyk 2015; Czajkowski 2017). Kontrowersje dotyczą także z pozoru odległej przeszłości, jak powstania śląskie w latach 1919–1921. Rodzi to problemy z reprezentacją traumatycznych wydarzeń, nie tylko w śląskich muzeach (por. Ostolski 2009).

Wśród najczęściej upamiętnionych osób w uchwałach w badanym okresie znajduje się Wojciech Korfanty, przywódca III powstania śląskiego (na trzecim miejscu po Józefie Piłsudskim i Janie Pawle II: sześć uchwał podjętych w kadencjach II, VI–VIII). Gdy skupimy uwagę na upamiętnionych (wprost i pośrednio) powstaniach okazuje się, że najczęściej nawiązywano do powstania śląskiego (ośmiokrotnie – w Sejmie II, III, V–VIII kadencji) oraz wielkopolskiego (siedmiokrotnie – w Sejmie II–IV, VI–VIII kadencji). Dopiero na trzecim miejscu znajduje się powstanie warszawskie (sześciokrotnie – w Sejmie II, IV i VIII kadencji). Trzykrotnie upamiętniono powstanie w Getcie Warszawskim (II, VI, VII kadencja) oraz powstanie styczniowe (VII–VIII kadencja). Ponadto dwukrotnie upamiętniono powstanie węgierskie 1956 roku (V, VIII kadencja) oraz

jednorazowo powstanie kościuszkowskie (VIII kadencja) i wielkopolskie 1806 roku (VIII kadencja). Powstania ważne dla mieszkańców regionów o (relatywnie) silnej tożsamości są zatem ważną częścią oficjalnej pamięci.

Inną kwestią jest to, jak te zrywy są przedstawiane. Ich upamiętnianie wpisane jest w dominującą narrację, która z „historii Kongresówki” czyni główny punkt odniesienia. Powstania te stają się jednymi z wielu czynów zbrojnych Polaków, co budzi zastrzeżenia zwłaszcza na Górnym Śląsku, gdzie wiele podmiotów stara się narzucić alternatywną wizję historii regionu, co związane jest między innymi z próbą upublicznienia śląskiej pamięci utajonej (Gerlich 2010). Na temat powstań śląskich czytamy: „Niech męstwo i miłość Ojczyzny Powstańców będzie wzorem dla nas współczesnych oraz przyszłych pokoleń. Pragniemy, aby postawa przywódcy powstania Wojciecha Korfantego, wybitnego Polaka, syna Ziemi Śląskiej, była przykładem działania dla dobra naszej Ojczyzny”¹. Często upamiętniany Wojciech Korfanty („wybitny polityk, mąż stanu i orędownik polskości”²) jest za każdym razem stawiany za wzór polskiego patrioty, który po prostu prowadził walkę narodowowyzwoleńczą na Śląsku.

Powstania śląskie są przedstawiane jako sukces Polaków. „Patriotyczna postawa Górnoszlązaków podczas trzech powstań śląskich oraz plebiscytu doprowadziła do powrotu części Górnego Śląska do Macierzy”³. Pierwsze powstanie było „ważnym wydarzeniem na drodze powrotu Górnego Śląska w granice niepodległej Rzeczypospolitej”⁴. Trzecie powstanie to „zryw niepodległościowy, który przywrócił Śląsk Polsce”⁵. Patriotyzm jest zawsze rozumiany jako postawa propolska⁶. Lud śląski był świadomy „swych polskich korzeni”⁷.

Śląscy bohaterowie są zatem polskimi bohaterami, których można stawiać za wzór „dla wszystkich pokoleń Polaków”⁸. Nawet jeśli Ślązacy różnią się od innych Polaków, to jest to zróżnicowanie w ramach wspólnoty narodowej. „Wielki

¹ Uchwała z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie upamiętnienia 85. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego (M.P. nr 32, poz. 348).

² Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 kwietnia 2011 r. w sprawie upamiętnienia 90. rocznicy III Powstania Śląskiego (M.P. 2011 nr 34 poz. 395).

³ Tamże.

⁴ Uchwała z dnia 18 sierpnia 1994 r. w sprawie 75 rocznicy I Powstania Śląskiego (M.P. 1994 nr 48 poz. 385).

⁵ Uchwała z dnia 26 kwietnia 2001 r. w 80 rocznicę III Powstania Śląskiego (M.P. z 2001 r. Nr 14, poz. 219).

⁶ Por. Uchwała z dnia 29 kwietnia 2016 r. w sprawie uczczenia 95. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego (M.P. 2016 poz. 424).

⁷ Uchwała z dnia 19 czerwca 1997 r. w sprawie upamiętnienia 75 rocznicy powrotu Górnego Śląska do Rzeczypospolitej (M.P. 1997 Nr 38, poz. 371).

⁸ Uchwała z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie uczczenia 90. rocznicy powrotu części Górnego Śląska do odradzającego się Państwa Polskiego (M.P. poz. 512).

dorobek Ziemi Śląskiej w postaci wielokulturowości i etosu pracy, bogatej tradycji i kultury oraz potencjału gospodarczego i intelektualnego od dziesięcioleci wzbogacającą naszą Ojczyznę⁹. Śląsk poza granicami Polski nie jest czymś naturalnym: „Mimo trwającego kilka wieków oddzielenia regionu od reszty ziem ojczyrstych i stosowania przez niemiecką administrację polityki germanizacyjnej polskość przetrwała. (...) To one – matki śląskie wychowały polskich patriotów, którzy w godzinie próby nie zawahali się chwycić za broń i walczyć o to, aby Śląsk powrócił do Polski”¹⁰.

Dyskurs sejmowy nie dostrzega innych interpretacji powstań śląskich, w tym tych, które mówią o wojnie polsko-niemieckiej, wojnie domowej i tragedii, która podzieliła rodziny (por. Kaczmarek 2019: 376–523). W istocie mamy do czynienia z kontynuacją dyskursu ziem odzyskanych, który rozwinął się w PRL (por. Przybyła 2016: 61–133). Śląsk nadal jest piastowską domeną, którą odzyskano po II wojnie światowej.

W sejmie podejmowane są także inicjatywy, które mają upamiętnić martyrologię Ślązaków. Widać to także w uchwałach upamiętniających. W przyjętej w 2015 roku uchwale czytamy: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa – zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach”¹¹. Tego typu uchwały należą jednak do mniejszości. Dla wielu Ślązaków są to gesty niewystarczające.

W uchwałach daje się dostrzec uogólnione roszczenie do reprezentacji, które jest cechą także dyskursów populistycznych (Reisigl 2011: 160–161). Posłowie odwołują się do wyobrażonej wspólnoty narodowej Polaków, stając się jej znawcami („ekspertami od polskości”), a także reprezentantami. Suweren, lud są tu przede wszystkim narodem, a wszelkie akty zbiorowego nieposłuszeństwa redefiniowane są jako czyny narodowo-wyzwoleńcze (a nie, jak to często było w polityce pamięci PRL, bunty klasowe). Posłowie mogą w uchwałach upamiętniających przedstawić swoją interpretację historii, pomijając wielogłos akademicki.

⁹ Uchwała z dnia 24 maja 2007 r. w sprawie uczczenia 85. rocznicy przyłączenia Śląska do Macierzy (M.P. nr 34, poz. 387).

¹⁰ Uchwała z dnia 20 lipca 2018 r. w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstań Śląskich (M.P. 2018 poz. 730).

¹¹ Uchwała z dnia 15 maja 2015 r. w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej z 1945 r. (M.P. poz. 477).

Studium przypadku: Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu

Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu nawiązuje do tradycji przedwojennych, na swojej stronie podkreśla, że jest instytucją z ponad stuletnią tradycją. „Zostało założone w 1900 roku jako Muzeum Miejskie w Opolu (Städtisches Museum Oppeln). W 1950 roku zmieniono jego nazwę na Muzeum Śląska Opolskiego, pod którą funkcjonuje obecnie”¹². W Opolu muzeum posiada kilka obiektów wystawienniczych: barokowy gmach pojezuicki oraz nowy pawilon wystawowy tworzą Gmach Główny przy Małym Rynku 7. Przy ul. św. Wojciecha 9 znajduje się Kamienica Czyszowa, a przy ul. Ozimskiej 10 w budynku dziewiętnastowiecznej karczmy mieści się Galeria Muzeum Śląska Opolskiego. Na Górze św. Anny znajduje się oddział instytucji – Muzeum Czynu Powstańczego, otwarte w 1964 roku (do obecnej siedziby w Górze św. Anny Muzeum Czynu Powstańczego zostało przeniesione w 1980 roku)¹³.

W ramach reform z 1990 roku samorządom gminnym przekazano kompetencje w zakresie prowadzenia instytucji kultury. W województwie opolskim pod zarząd gminy trafiły dotychczasowe oddziały Muzeum Śląska Opolskiego – Muzeum im. Józefa Elsnera w Grodkowie, Muzeum w Głogówku oraz Punkt Muzealny w Namysłowie. Muzeum Śląska Opolskiego pozostało muzeum państwowym do 1999 roku, kiedy to wraz z jedynym pozostałym w jego strukturze organizacyjnej oddziałem (Muzeum Czynu Powstańczego w Górze Św. Anny) zostało placówką podległą samorządowi wojewódzkiemu¹⁴.

Muzeum ma charakter regionalny (formalnie dotyczy to zasięgu zbiorów). Jest – od początku istnienia – placówką wielodziałową. Aktualnie muzeum tworzy siedem działów merytorycznych (Archeologiczny, Edukacji Muzealnej, Etnograficzny, Historyczny, Przyrody, Sztuki i Pracownia Konserwacji Zabytków)¹⁵. Pamiętać trzeba, że podział muzeów na historyczne i inne (np. artystyczne), nie oddaje ich istoty. Każde z muzeów prezentuje jakąś narrację o historii, choćby naturalnej (por. Kłaś 2013: 205–206). Muzeum Śląska Opolskiego na różnych wystawach stałych i czasowych także przedstawia narrację o historii Śląska i tożsamości Ślązaków.

Problematyka regionalna stanowi zatem ważną część misji muzeum, a Muzeum Czynu Powstańczego odsyła bezpośrednio do problematyki często podnoszonej w uchwałach Sejmu RP. Czy zatem te uchwały są skutecznym medium pamięci, wpływającym na dyskurs muzeum i jego praktyki komemoratywne?

¹² <http://muzeum.opole.pl/co-u-nas-zobaczysz>. Dostęp: 4.06.2020.

¹³ <http://muzeum.opole.pl/o-muzeum/historia>. Dostęp: 4.06.2020.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ <http://muzeum.opole.pl/co-u-nas-zobaczysz>. Dostęp: 4.06.2020.

Tym bardziej że 2019 rok został ustanowiony przez sejm Rokiem Powstań Śląskich¹⁶.

Wywiady przeprowadzone z trzema kolejnymi dyrektorkami Muzeum pokazują, że uchwały upamiętniające są nieznane lub słabo znane i z pewnością nie stanowią bezpośredniego odniesienia w praktyce muzealnej. Dwóm ostatnim dyrektorkom – Dyrektorce 2 (w latach 2007–2018) i Dyrektorce 3 (od 1 grudnia 2018 roku do rezygnacji w marcu 2020 roku) zadałem pytanie o źródła informacji, z których czerpią planując ekspozycje okresowe i ofertę edukacyjną. Obie nie powiedziały spontanicznie o uchwałach sejmowych. „Ja myślę, co by się spodobało mi i mojemu dziecku” – powiedziała Dyrektorka 3¹⁷. Dyrektorka 2 powiedziała jeszcze przed moim pytaniem – opowiadając o swoim zaangażowaniu w upamiętnianie powstańców śląskich – o tym, że „Sejm ogłosił”, ale dopytana nie była w stanie określić na drodze jakiego aktu¹⁸. Na pytanie wprost o znaczenie uchwał sejmowych, Dyrektorka 3 zaprzeczyła, dodając że takie ustanawianie rocznic nie ma znaczenia dla mieszkańców regionu, tym bardziej że za ustanowieniem roku powstań śląskich „nic nie idzie”, czyli nie ma budżetu na celowe granty. Skrytykowała też politykę informacyjną sejmu, mówiąc, że ktoś ją powinien – jako dyrektorkę – informować o takich inicjatywach upamiętniających. Dyrektorka 2 powiedziała, że w muzeum skupiali się na rocznicach związanych ze Związkiem Polaków w Niemczech (założonym w 1922 roku), powstaniami zajmowało się Muzeum Czynu Powstańczego, kierowane przez Zytę Zarzycką (która była ważnym aktorem pamięci w tym zakresie, przeprowadziłem z nią przed laty wywiad pogłębiony). Na pytanie, czy kiedykolwiek uchwały sejmowe stanowiły impuls do działania w ramach muzeum, odpowiedziała, że nie. „Jakoś w ogóle sobie tego nie przypominam” – dodała.

Wpływ na to miało bez wątpienia postrzeżenie misji muzeum. Dyrektorka 1 i Dyrektorka 2 uznawały upamiętnianie powstańczej przeszłości i historii ruchu polskiego na Górnym Śląsku za kluczowe. Dyrektorka 3 – krytycznie nastawiona do dotychczasowej formuły działania Muzeum – podkreślała konieczność modernizacji wystawy i uczynienia jej bardziej atrakcyjną dla młodzieży. Jako osoba, która przyjechała do Opola z Lublina, obserwowała też lokalne relacje z dystansem, w tym działalność mniejszości niemieckiej. Nawet jednak zaangażowane w upamiętnianie powstań śląskich dyrektorki nie śledziły sejmowych uchwał upamiętniających. Wykorzystanie uchwał sejmowych nie było zatem uzależnione od kompetencji dyrektorek – nawet dobrze znające historię regionu muzealniczki nie interesowały się uchwałami.

¹⁶ Uchwała z dnia 20 lipca 2018 r. w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstań Śląskich (M.P. 2018 poz. 730).

¹⁷ Rozmowa w Opolu, 7 czerwca 2019 r.

¹⁸ Rozmowa w Opolu, 7 czerwca 2019 r.

Większe znaczenie miała scena regionalna, zwłaszcza że w sejmiku wojewódzkim jest silna reprezentacja mniejszości niemieckiej, która często przedstawiana jest jako niechętna upamiętnianiu powstań śląskich (Berlińska 1999: 92–94, 289–291). Od 1998 roku w Sejmiku Województwa Opolskiego mniejszość niemiecka ma silny klub radnych, ważny z punktu widzenia zdolności do zawarcia koalicji. Tym samym uchwały sejmiku są lepiej znane, wpisują się także w lokalne spory polityczne.

W tym kontekście trzeba przywołać spór o uchwałę Sejmiku Województwa Opolskiego. Na kwietniowej sesji radni podjęli rezolucję, którą oddali hołd powstańcom i wszystkim poległym w powstaniach śląskich. W uchwale napisano: „Sejmik Województwa Opolskiego nawiązując do 100. rocznic związanych z upamiętnieniami Powstań Śląskich w kolejnych latach 2019, 2020 oraz 2021 oddaje hołd powstańcom, walczącym o przyłączenie Górnego Śląska do nowopowstałej Polski. Pamiętamy też, że naprzeciw powstańcom stanęli ci Ślązacy, którzy czując się Niemcami optowali za pozostaniem ich ziemi w granicach Niemiec. Niejednokrotnie rodziny żyjące na tej ziemi w bolesny sposób doświadczały tragicznych przeżyć tamtego czasu, gdzie brat stawał przeciwko bratu”. Radni napisali też, że pomnik i amfiteatr na Górze św. Anny wymagają pilnego remontu. Dlatego zwrócili się do prezydenta i rządu z apelem „o dołożenie wszelkich starań, aby to miejsce – w 100. rocznicę tamtych wydarzeń – w godny sposób czciło, ale też informowało o tej niełatwej historii naszej ziemi w duchu słów wypowiedzianych przez Jana Pawła II na tej górze: «że ziemia ta wciąż potrzebuje wielorakiego pojednania»” (Ruszczevska 2019). W tej sprawie list do Sejmiku wysłała między innymi Alicja Nabzdyk-Kaczmarek, Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Polski Śląsk” (pismo podpisał także prof. Franciszek Marek – wiceprezes), w którym domagała się uchylecia uchwały. Napisała w nim: „Tak więc forsowana teza «brat przeciw bratu» będąca istotną częścią inkryminowanej uchwały jest nie tylko nieprawdziwa, ale jej formułowanie jest sprzeczne z polską racją stanu”. Na list odpowiedział Przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego, Rafał Bartek, który jest także liderem mniejszości niemieckiej. To tylko jeden z przykładów sporu, który zaangażował znacznie większą liczbę aktorów pamięci. Pokazuje to, że pamięć o powstaniach śląskich i Góra św. Anny jako miejsce pamięci nadal są ważnymi przedmiotami konfliktu symbolicznego na Opolszczyźnie.

Opowiadając o Muzeum Czynu Powstańczego Dyrektorka 3 podkreśliła, że nie można tam prezentować „jednej historii”, co wynika także z lokalnych sporów i konfliktów w Górze św. Anny. Zapytana o najważniejsze miejsca pamięci na Opolszczyźnie wymieniła jedynie Górę. Dyrektorka 1 z kolei jednoznacznie przeciwstawiała prawdę historyczną opiniom lokalnej mniejszości niemieckiej. Nowa dyrektorka muzeum była krytycznie nastawiona do dotychczasowej

narracji o powstaniach w placówce na Górze św. Anny. Różnica między dyrektorkami dotyczyła zatem także stosunku do pamięci powstań śląskich.

Krótki czas kierowania muzeum przez Dyrektorkę 3 (była to jej pierwsza praca w muzeum) obfitował w różne kontrowersje. Dyrektorka doprowadziła do zmian kadrowych w Muzeum Czynu Powstańczego – rozwiązała (za porozumieniem stron) umowy z kierownikiem placówki i dwoma pracownikami obsługi. Wcześniej pracowało tam pięć osób. Muzeum zostało zamknięte do końca grudnia 2019 roku. „Dyrektorka muzeum przyznaje, że miała zastrzeżenia do pracy zatrudnionych na Górze Świętej Anny osób, ale jakie konkretnie – nie chce powiedzieć”¹⁹ – donosiła prasa. Decyzja ta wzbudziła kontrowersje i działania wielu regionalnych aktorów. Wiceminister aktywów państwowych powiedział, że może to być próba likwidacji placówki: „A to może oznaczać próbę wymazywania pamięci o Polakach walczących o polskość Śląska Opolskiego” (Uisz 2019). Na działania nowej dyrektorki złożono zresztą skargę do Sejmiku Województwa Opolskiego. Z Dyrektorką 3 korespondowała między innymi Alicja Nabzdyk-Kaczmarek.

Zainteresowani sprawami Śląska w prywatnych rozmowach z autorem często wskazywali, że to spisek mniejszości niemieckiej, która pragnie wreszcie zamknąć znieprawdzone muzeum powstań śląskich. Emocje towarzyszące konfliktowi wynikały także z charakteru miejsca, w którym zlokalizowano Muzeum Czynu Powstańczego. Góra św. Anny to nie tylko ważne miejsce z punktu widzenia katolików, w tym także mniejszości niemieckiej (por. Wróblewski 2007: 99–134), ale także ważne miejsce pamięci w polskim uniwersum narodowym (por. Przybyła 2016). Góra św. Anny od narodzin ruchu mniejszości niemieckiej była przedmiotem publicznego konfliktu. Jej znaczenie jako miejsca pamięci potwierdzały takie działania, jak wizyta Jana Pawła II (21 czerwca 1983 roku).

Zakończenie

Uchwały upamiętniające Sejm RP są z jednej strony istotnym elementem państwowej polityki historycznej i prowadzą do pojawiania się różnorodnych inicjatyw komemoracyjnych. Posłowie nie traktują ich jako „wentylu bezpieczeństwa” dla opozycji, ale walczą o przyjęcie uchwał, których treść zgodna jest z ich światopoglądem. Z drugiej strony, ich znaczenie moderowane jest przez stan pamięci zbiorowej oraz dominujące toposy i strategie dyskursu publicznego. Uchwały, wykorzystując strategie konstruktywne, najczęściej nie dążą do

¹⁹ *Muzeum Czynu Powstańczego bez pracowników. Dyrektorka: Nie ma problemu*, 18 grudnia 2019 r., <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,25526738,muzeum-bez-pracownikow-dyrektorka-nie-ma-problemu.html>. Dostęp: 31.05.2020.

radykałnego przeformułowania stanu społecznej świadomości historycznej. Zarazem pomijając niewygodne postaci i wydarzenia, sprzyjają petryfikacji społecznej wyobraźni i marginalizacji mniejszościowych wspólnot pamięci.

Koincydencja uchwał upamiętniających i lokalnych działań kulturalnych często wynika z tego, że obie strony chcą upamiętnić tę samą rocznicę. Dyrektorka 3 powiedziała, że chce upamiętnić rocznicę wybuchu III powstania śląskiego (1921), ale nie słyszała o uchwale sejmowej. Dla postronnego obserwatora działania muzeum mogą być odpowiedzią na inicjatywę posłów.

Tym samym kalendarz rocznicowy jest ważnym synchronizatorem działań różnych aktorów pamięci w państwie narodowym. Nawet jeśli różne podmioty starają się upamiętnić daną osobę lub wydarzenie, to tylko niektóre z tych inicjatyw spotykają się z szerszym odzewem. Uchwały sejmowe – wbrew przywiązywanej do nich wagi – mogą nie mieć większego znaczenia dla odbiorców, co pokazuje przeanalizowany przypadek. Powstania śląskie interpretowane są przez ważnych aktorów pamięci (dyrektorki Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu) bez znajomości interpretacji uchwalonych przez posłów. Tym samym uchwały sejmowe jako medium pamięci zbiorowej w tym przypadku nie spełniają swej funkcji. Naturalnie mogą odgrywać dużą rolę w przypadku innych instytucji i aktorów. Politycy sądzą, że prowadzą politykę historyczną i przykładając duże znaczenie do treści uchwał, ale w praktyce działania te mają – przynajmniej w niektórych przypadkach – małe znaczenie.

Uchwały sejmowe nie są medium, którym zainteresowani są obywatele. Okazuje się także, że główni aktorzy pamięci w regionie również mogą być nieczuli na działanie tego medium. Wbrew formalnej wysokiej randze, skuteczność uchwał zależy zatem od istniejących sieci społecznych. To zainteresowanie organizacji społecznych i aktorów mających wpływ na instytucje może rozpropagować przesłanie, które chcieli nadać posłowie.

Tak jest w przypadku tych uchwał upamiętniających, które powstały z inicjatywy lub bezpośrednio dla pewnych wspólnot pamięci. Przykładem mogą być dwie uchwały: pierwsza ustanowiła 2 sierpnia Dniem Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti²⁰, a druga uznała rzeź Ormian w Imperium Osmańskim z lat 1915–1916 za ludobójstwo²¹. W obu przypadkach istniały dobrze zorganizowane wspólnoty pamięci, które już wcześniej upamiętniały odpowiednio ludobójstwo Romów i Ormian. Sejm zatem wpisał się w istniejące praktyki komemoratywne mniejszości narodowych i etnicznych. W tych przypadkach uchwały upamiętniające stały się w pełni mediami cyrkulacyjnymi.

²⁰ Uchwała z 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti (M.P. Nr 70, poz. 690).

²¹ Uchwała z 19 kwietnia 2005 r. w 90. rocznicę ludobójstwa popełnionego na ludności ormiańskiej w Turcji podczas I Wojny Światowej (uchwała niepublikowana).

Astrid Erll podkreśla, że „media tworzą kulturę pamięci” (2018: 186). Sejmowe uchwały upamiętniające są medium pamięci, ale raczej odzwierciedlają głównonurtową pamięć zbiorową, niż ją kształtują. Uchwały nie są bowiem osadzone w instytucjach zapewniających im działanie – nie towarzyszą im najczęściej celowe środki, pozwalające na lokalne inicjatywy upamiętniające. Nawet wyspecjalizowani aktorzy pamięci nie znają ich dobrze. Nie należy zatem przeceniać wpływu dyskursu uchwał sejmowych na polską kulturę pamięci.

Bibliografia

- Assmann, Aleida. 2013. *Między historią a pamięcią. Antologia*. Przekład Zofia Dzienowska-Stefańczyk i in. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Assmann, Jan. 1995. *Collective Memory and Cultural Identity. New German Critique*, 65, 125–133.
- Assmann, Jan. 2008. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*. Przekład Anna Kryczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Barkan, Elazar. 2000. *The Guilt of Nation. Restitution and Negotiating Historical Injustices*. New York, London: W.W. Norton & Company.
- Berlińska, Danuta. 1999. *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Biel, Łucja, Karolina Broś, Anna Jopek-Bosiacka. 2017. *Polityka zagraniczna i integracja europejska w uchwałach Sejmu w latach 1950–2014. Swoi – Inni – Obcy*. W: M. Czyżewski, A. Horolets, K. Podemski, D. Rancew-Sikora, red. *Polskie sprawy 1945–2015. Warsztaty analizy dyskursu*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie SEDNO, 225–260.
- Chwedoruk, Rafał. 2018. *Polityka historyczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Collins, Randall. 2011. *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych*. Przekład Katarzyna Suwada. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Crozier, Michel. 1967. *Biurokracja. Anatomia zjawiska*. Przekład Stanisław Łypaciewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwa Ekonomiczne.
- Cubitt, Geoffrey. 2007. *History and Memory*. Manchester: Manchester University Press.
- Czajkowski, Paweł. 2017. *Pamięć i zapominanie w społecznościach lokalnych na przykładzie stosunku do miejsc pamięci w Dzierżoniowie i Raciborzu. Rocznik Ziemi Zachodnich*, 1: 505–528.
- Dziurok, Adam. 2015. *Zbrodnie na Górnym Śląsku w roku 1945*. W: G. Zielińska, red. *Konferencja „Tragedia Górnośląska 1945”, Warszawa, 22 kwietnia 2015 r.* Warszawa: Biuro Analiz Sejmowych, Wydawnictwo Sejmowe, 9–20.
- Erll, Astrid. 2018. *Kultura pamięci. Wprowadzenie*. Przekład Agata Teperek. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

- Gerlich, Marian G. 2010. „*My prawdziwi Górnoślązacy*”... *Studium etnologiczne*, Warszawa–Katowice: DiG.
- Halbwachs, Maurice. 1969. *Spoleczne ramy pamięci*. Przekład Marcin Król. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hahn, Eva, Hans Henning Hahn. 2010. *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legenden, Mythos, Geschichte*. Paderborn: Ferdinand Schöningh Verlag.
- Kaczmarek, Ryszard. 2019. *Powstania śląskie 1919–1920–1921*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kalicka, Joanna, Piotr Witek. 2014. Polityka historyczna. W: M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka, red. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 378–385.
- Klaś, Jarosław. 2013. Muzea historyczne – pomiędzy pamięcią zbiorową a polityką pamięci historycznej. *Zarządzanie w Kulturze*, 14, z. 3: 197–215.
- Krzyżanowski, Michał. 2008. Konstrukcja tożsamości narodowych i europejskich w polskim dyskursie politycznym po roku 1989: analiza dyskursywno-historyczna. W: A. Duszak, N. Fairclough, red. *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas, 267–303.
- Madajczyk, Piotr. 2015. Tragedia Górnośląska w polskiej i niemieckiej narracji. W: G. Zielińska, red. *Konferencja „Tragedia Górnośląska 1945”, Warszawa, 22 kwietnia 2015 r.* Warszawa: Biuro Analiz Sejmowych, Wydawnictwo Sejmowe, 67–73.
- Majewski, Tomasz. 2014. Medium. W: M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka, red. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 216–221.
- Mazurkiewicz, Marek. 2019. Uczestnictwo mniejszości narodowych i etnicznych w polskim życiu politycznym po 1989 r. *Wrocławskie Studia Politologiczne*, 2, 27: 73–85.
- Mouffe, Chantal. 2015. *Agonistyka. Polityczne myślenie o świecie*. Przekład Barbara Szelewa. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Nijakowski, Lech M. 2008. *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Nijakowski, Lech M. 2017. Uchwały sejmowe jako mechanizm polityki pamięci. *Przegląd Humanistyczny*, 2: 89–103. DOI: 10.5604/01.3001.0010.4148.
- Ochman, Ewa. 2009. Commemorating the Soviet Deportations of 1945 and Community-Building in Post-Communist Upper Silesia. *Contemporary European History*, 18, 2: 217–234. <https://doi.org/10.1017/S0960777309004949>.
- Ostolski, Adam. 2009. Przestrzeń muzeum i polityka traumy. *Kultura i Społeczeństwo*, LIII, 3: 67–87.
- Pakier, Małgorzata, Magdalena Saryusz-Wolska. 2014. Media pamięci. W: M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka, red. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 213–214.
- Przybyła, Piotr. 2016. *Narracje (i) infrastruktury. „Mit Ziem Odzyskanych” w pamięci politycznej wczesnej Polski Ludowej (na przykładzie Góry św. Anny i Ślęzy)*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.

- Reisigl, Martin. 2011. Analiza retoryki politycznej. W: R. Wodak, M. Krzyżanowski, red. *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*. Przekład Danuta Przepiórkowska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf, 149–183.
- Ruszczevska, Violetta. 2019. Upamiętnili setną rocznicę powstań śląskich. *Samorząd Województwa Opolskiego*. 24 kwietnia 2019 r. <https://www.opolskie.pl/2019/04/upamietnili-setna-rocznice-powstan-slaskich>. Dostęp 7.06.2020.
- Secler, Bartłomiej. 2011. Wielkie rocznice w uchwałach VI kadencji Sejmu RP. W: M. Kosman, red. *Wielkie rocznice w dyskursie publicznym i pamięci społecznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, 321–336.
- Upalevski, Ilija. 2017. Murals make (Our) history: paintings on the wall as media of cultural memory. Interpreting the current state of Warsaw's commemorative murals. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, XIII, 4: 114–135.
- Uisz 2019. Wiceminister Kowalski: Mamy czystkę personalną w Muzeum Czynu Powstańczego. *Gazeta Wyborcza w Opolu*. 21 grudnia 2019 r. <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,25536406,wiceminister-kowalski-mamy-czystke-personalna-w-muzeum-czynu.html>. Dostęp 15.06.2020.
- Wigura, Karolina. 2011. *Wina narodów. Przebaczenie jako strategia prowadzenia polityki*. Warszawa, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wodak, Ruth. 2011. Wstęp: Badania nad dyskursem – ważne pojęcia i terminy. W: R. Wodak, M. Krzyżanowski, red. *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*. Przekład Danuta Przepiórkowska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf, 11–48.
- Wodak, Ruth, Rudolf de Cillia, Martin Reisigl, Karin Liebhart. 2003. *The Discursive Construction of National Identity*. Przekład Angelika Hirsch, Richard Mitten. Edinburg: Edinburgh University Press.
- Wróblewski, Piotr. 2007. *Mobilizacja i konflikt etniczny. Miejsca święte mniejszości narodowych w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.

Cytowane uchwały Sejmu RP (w porządku chronologicznym)

- Uchwała z dnia 18 sierpnia 1994 r. w sprawie 75 rocznicy I Powstania Śląskiego (M.P. 1994 nr 48 poz. 385).
- Uchwała z dnia 19 czerwca 1997 r. w sprawie upamiętnienia 75 rocznicy powrotu Górnego Śląska do Rzeczypospolitej (M.P. 1997 Nr 38, poz. 371).
- Uchwała z dnia 26 kwietnia 2001 r. w 80 rocznicę III Powstania Śląskiego (M.P. z 2001 r. Nr 14, poz. 219).
- Uchwała z 19 kwietnia 2005 r. w 90. rocznicę ludobójstwa popełnionego na ludności ormiańskiej w Turcji podczas I Wojny Światowej (uchwała niepublikowana).
- Uchwała z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie upamiętnienia 85. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego (M.P. nr 32, poz. 348).
- Uchwała z dnia 24 maja 2007 r. w sprawie uczczenia 85. rocznicy przyłączenia Śląska do Macierzy (M.P. nr 34, poz. 387).
- Uchwała z dnia 28 kwietnia 2011 r. w sprawie upamiętnienia 90. rocznicy III Powstania Śląskiego (M.P. 2011 nr 34 poz. 395).

Uchwała z 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti (M.P. Nr 70, poz. 690).

Uchwała z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie uczczenia 90. rocznicy powrotu części Górnego Śląska do odradzającego się Państwa Polskiego (M.P. poz. 512).

Uchwała z dnia 15 maja 2015 r. w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej z 1945 r. (M.P. poz. 477).

Uchwała z dnia 29 kwietnia 2016 r. w sprawie uczczenia 95. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego (M.P. 2016 poz. 424).

Uchwała z dnia 20 lipca 2018 r. w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstań Śląskich (M.P. 2018 poz. 730).